

SŁOWACKI MINISTER DLA DEFENCE24.PL: SIŁY ZMECHANIZOWANE I NOWE TRANSPORTERY PRIORYTETEM

O strategicznych priorytetach resortu obrony Słowacji, perspektywach współpracy przemysłowej z Polską, a także roli cyberprzestrzeni i cyberbezpieczeństwa mówi w rozmowie z Defence24.pl Róbert Ondrejcsák, sekretarz stanu słowackiego Ministerstwa Obrony.

Dr Andrzej Kozłowski: Słowacja zdecydowała się na rozszerzenie zdolności swojej armii po latach cięć. Jakie są główne cele strategiczne Słowackich Sił Zbrojnych w zakresie wzmocnienia zdolności obronnych kraju?

Róbert Ondrejcsák, Sekretarz Stanu Ministerstwa Obrony Słowacji: Najważniejszym celem na poziomie Sił Zbrojnych jest dostarczenie nowego sprzętu dla brygady zmechanizowanej, która stanowi najważniejszy element słowackiego wkładu w obronę kolektywną realizowaną w ramach NATO. Istnieje potrzeba, by jednostkę tę wyposażać w nowo nabyte transportery opancerzone i inny sprzęt. Na poziomie Sił Powietrznych, obecnie realizujemy proces modernizacji flot: transportowej i śmigłowcowej. Pierwszy ze śmigłowców Black Hawk z USA ma zostać dostarczony w tym roku, czeka nas także podjęcie decyzji dotyczącej przyszłej zdolności w zakresie samolotów ponaddźwiękowych, w przypadku których chcemy nabyć nowe wyposażenie dla jednego ze skrzydeł. Nadal użytkujemy sowieckie MiG-29, chcielibyśmy je wymienić.

Zgodnie z Białą Księgą, Słowacja zwiększy także swoje zaangażowanie w NATO. W jaki sposób Bratysława zamierza to osiągnąć?

Wojna na Ukrainie to główny powód zwiększenia naszego zaangażowania. Nawet nie chodzi tu o większe zaangażowanie. Chodzi o sposób jego realizacji. Nadal jesteśmy obecni w Afganistanie, prowadząc zadania związane z misją NATO w tym rejonie, gdzie obecnie stacjonuje 66 naszych żołnierzy. Jednakże, zgodnie z globalnymi zmianami w polityce NATO, skupiamy się bardziej na obronie terytorium (w tym traktatowego - red.). W drugim kwartale 2017 roku planujemy wysłać około 150 żołnierzy do państw bałtyckich, na Łotwę. Obecnie prowadzimy także dyskusje na temat planów na przyszłość, w szczególności tego jak stać się częścią Rozszerzonej Wysuniętej Obecności.

Istotną rolę w systemie bezpieczeństwa odgrywa też Grupa Bojowa V4.

Jest to dość znacząca siła (która pełniła służbę - red.) w pierwszej połowie 2016 roku, a my w pełni wspieramy możliwość zaproponowania wystawienia grupy bojowej V4 dla UE ponownie, w roku 2019. Ponownie wkład będzie znaczący, jak dotąd oczywiście nie znamy szczegółów w zakresie tego jaki kraj wydzieli określone siły, jednak istnieje mamy silną wolę polityczną, by być częścią tejże inicjatywy.



Fot. Fot. por. Peter Poldruhak/Słowacki 12 Batalion Zmechanizowany/MON

Rząd Słowacji czasami krytykuje sankcje UE nałożone na Rosję. Biała Księga jasno interpretuje jednak rosyjskie działania przeciwko Ukrainie jako największe, lub jedno z największych zagrożeń dla Słowacji. Czy w takim razie Bratysława zamierza wspierać i brać udział w procesie wzmocnienia wschodniej flanki NATO?

Jak już wspominałem, wysyłamy około 150 żołnierzy na Łotwę w tym roku, na okres trzech miesięcy, działania te są koordynowane z pozostałymi partnerami z Grupy Wyszehradzkiej. W trakcie pierwszego kwartału obecność zapewniają Czesi. Nasze siły zostaną wysłane w czasie drugiego kwartału, potem przewidujemy zaangażowanie Polski i Węgier, będzie to więc najważniejszy wkład we wzmocnienie flanki wschodniej. Obecnie omawiamy zaangażowanie w Rozszerzoną Wysuniętą Obecność w roku 2018 [2018 Enhanced Forward Presence - red.], i oczywiście modyfikujemy naszą strategię zgodnie z rozwojem zagrożeń, pojawiających się na wschodniej flance. Plany modernizacyjne dotyczące Słowackich Sił Zbrojnych nie zakładają wyłącznie wzmocnienia Słowackich Sił Powietrznych lub Sił Zbrojnych, widzimy je także jako modernizację i wzmocnienie NATO samego w sobie.

Jak ocenia Pan wojskową i przemysłową współpracę w ramach Grupy Wyszehradzkiej, w szczególności z Polską?

W obszarze tym istnieje pewien potencjał, jednak realna współpraca przemysłów zbrojeniowych jest dużo bardziej ograniczona. Istnieje wiele różnych powodów takiego stanu rzeczy. Jednym z tych powodów są różnice w zakresie priorytetów państw członkowskich grupy V4, a także różnice widoczne, jeżeli chodzi o rozmiary i zakresy [kompetencji - red.] przemysłu zbrojeniowego w poszczególnych krajach. Polska, z uwagi na swoje, dość istotne i znaczące, zdolności, samodzielnie tworzy osobną kategorię. Nie możemy porównywać polskiego przemysłu obronnego do słowackiego, czeskiego czy węgierskiego odpowiednika. Węgierskie zdolności są dość ograniczone. Republika Czeska i Słowacja posiadają pewne doświadczenia wojskowe, jednak są one nieporównywalne z Polską.

W jaki sposób moglibyśmy pogłębić tę kooperację, wykorzystać polskie doświadczenia i

zdolności, w procesie wsparcia innych członków Grupy Wyszehradzkiej?

Wykorzystanie polskich doświadczeń jest dość trudne, jako że Polska stanowi całkowicie odmienną kategorię. Nawet jeżeli współpraca jest możliwa, doświadczenie Polski jest kompletnie różne od sytuacji, w której znajdujemy się my. Jednakże widoczny jest pewien potencjał dla bardzo jasno zdefiniowanych projektów.

Które konkretne obszary mogą być przedmiotem współpracy?

Istnieje dużo programów modernizacyjnych. Czekamy aż zdefiniowane zostanie, gdzie współpraca mogłaby być efektywna. Zobaczymy.

Zgodnie z Białą Księgą dwa z batalionów brygady zmechanizowanej powinny być wyposażone w nowe transportery opancerzone. Czy Słowacja bierze pod uwagę nabycie polskich KTO Rosomak?

Nie jesteśmy na etapie, na którym bylibyśmy w stanie stwierdzić, który z typów transportera nabędziemy. Kupimy je, jednak jak na razie nie ma nikogo (wybranego - red.), kto będzie partnerem w ramach tego procesu. Chciałbym podkreślić, że nabycie nowych transporterów opancerzonych jest obecnie najważniejszym programem modernizacji uzbrojenia w siłach zbrojnych.

Jakie inne typy transporterów poza Rosomakiem są brane pod uwagę?

Nie mogę złożyć żadnej wiążącej deklaracji, jednak najpewniej będzie prowadzony otwarty konkurs, i każdy kto wytwarza podobne produkty będzie mógł wziąć w nim udział. Dlatego niemożliwe jest nazwanie wszystkich możliwych producentów, zdolnych do wytwarzania tego typu systemów.

Wcześniej wspomniał Pan Minister o modernizacji Sił Powietrznych. Jakie możliwości są rozważane, jeżeli chodzi o przyszły samolot wielozadaniowy?

Jak w przypadku poprzednim, zakładamy co do zasady otwartą konkurencję. Rozważamy różne opcje, jednak każdy kto spełni kryteria może wziąć udział w postępowaniu. Nie mamy wyłącznych partnerów. Oczywiście, mamy negocjacje ze szwedzkimi partnerami dotyczące Gripena, jednak inne opcje również podlegają dyskusji i mogą być rozważane.

Pewien czas temu pojawiały się doniesienia wskazujące, że Słowacja chce dołączyć do programu Gripen we współpracy z Republiką Czeską.

Minęło już sporo czasu odkąd Czesi nabyli Gripeny, więc o ile się nie mylę, dysponują oni flotą tych myśliwców od około dekady - my dopiero rozważamy wejście w taką współpracę. Jak wspomniałem, inne opcje również będą brane pod uwagę.



Słowacki MiG-29 podczas Slovak International Air Fest. Fot. US Air Force, Master Sgt. Greg Steele

Słowacja zdecydowała się na wymianę systemów obrony przeciwlotniczej krótkiego i średniego zasięgu. Podobne procesy mają miejsce obecnie w Polsce, Czechach i na Litwie, to potencjalnie stwarza możliwość współpracy.

Jeżeli będziemy w stanie znaleźć wspólne pole do dyskusji o kryteriach, diabeł zawsze tkwi w szczegółach. Kategoria ta może oznaczać wiele rzeczy. Możemy tu mówić o całkowicie różnych systemach; nie są one obecnie częścią najważniejszych [dla nas] priorytetów.

Słowacja zadeklarowała zwiększenia udziału wydatków obronnych w PKB na poziomie 1,6% do 2020 roku, a w późniejszym okresie 2% PKB, pojawiają się pytania o możliwość osiągnięcia tego celu.

Nadal mamy międzynarodowe zobowiązania, które oparto o decyzje rządowe, i które prezydent Kiska potwierdził na szczycie NATO, więc nikt nie może z tychże zobowiązań zrezygnować. Wierzę, że zbliżymy się do wymienionego poziomu 1.6% PKB wchodząc w rok 2020.

Byli dowódcy i przedstawiciele opozycji także brali udział w opracowywaniu Białej Księgi. Jaką rolę odgrywali?

O odbyły się pewne konsultacje z organizacjami pozarządowymi i przedstawicielami opozycji, w zakresie priorytetów objętych tym dokumentem. Więc był to proces, w ramach którego chcieliśmy odnaleźć pewne wspólne pole do działania i cele strategiczne dla kraju.

Istotne miejsce w Białej Księdze zajmują zdolności w zakresie cyberbezpieczeństwa. Jakie są główne w domenie cyberbezpieczeństwa, z wojskowego punktu widzenia?

Na Słowacji cyberbezpieczeństwo nie jest domeną angażującą wyłącznie siły zbrojne. Mamy wiele instytucji, takich jak Biuro Bezpieczeństwa Narodowego i inne podmioty, które zajmują się tą materią.

Dlatego najważniejsza pozostaje efektywna koordynacja różnych organów pracujących nad tą kwestią. Jeżeli zapyta mnie Pan o cele, które chcemy osiągnąć, dążymy do zbudowania pewnych zdolności, które umożliwią nam reagowanie na zagrożenia cybernetyczne w sposób skuteczniejszy niż w przeszłości.

Panie Ministrze, Dziękuję za rozmowę.

Dr Andrzej Kozłowski